

## **Kantor nie wypłaca pieniędzy klientom – jak sprawdzić bezpieczeństwo? [WYWIAD]**

**Rynek zelektryzowała wiadomość o kantorze internetowym ze statusem krajowej instytucji płatniczej (KIP), który nie wypłaca klientom pieniędzy. Na co zwracać uwagę, decydując się na kantor online, aby zapewnić sobie maksimum bezpieczeństwa i nie przepłacać?**

O zabezpieczeniach stosowanych w kantorach internetowych opowiadają Piotr Konarski oraz Tomasz Orczykowski z kantoru internetowego Rkantor.com, którego właścicielem jest Raiffeisen Polbank.

**Status KIP był do tej pory synonimem bezpieczeństwa transakcji – czy możliwa jest sytuacja, że kantor z takim statusem ma problemy z wypłacalnością?**

Piotr Konarski: Sprawy tego konkretnego podmiotu nie chcemy komentować, należy jednak doprecyzować zakres usług, które zgodnie z Ustawą o usługach płatniczych nadzoruje Komisja Nadzoru Finansowego. KNF nadzoruje KIP-y, czyli krajowe instytucje płatnicze. Są to podmioty, które mogą świadczyć usługę przelewu i wypłaty gotówki. Wymiana walut, którą może oferować kantor internetowy ze statusem krajowej instytucji płatniczej, nie wchodzi w zakres działalności, o którym mówi Ustawa o usługach płatniczych. Wymiana walut może w tym przypadku podlegać m.in. Ustawie o swobodzie działalności gospodarczej lub – jeśli kantor jest wpisany do rejestru działalności kantorowej, który dotyczy kantorów stacjonarnych – nadzorowi Narodowego Banku Polskiego.

**Dlaczego status krajowej instytucji płatniczej jest tak ważny?**

Piotr Konarski: Jest to sygnał, że firmie, która o niego występuje, zależy na bezpieczeństwie środków klientów – obecnie tylko 7 spośród około 50 działających na polskim rynku kantorów internetowych ma taki status. O jego nadanie firma występuje samodzielnie i musi spełnić szereg kryteriów, które dotyczą zarówno kapitału założycielskiego, jak i przygotowania oraz wykształcenia osób nią zarządzających. Regularnie podlega ona też kontrolom ze strony Komisji Nadzoru Finansowego, która jest centralnym organem administracji rządowej, sprawującym nadzór nad rynkiem finansowym w Polsce. Z perspektywy klienta ważne jest też to, że KIP podlega zapisom Ustawy o usługach płatniczych, która precyzuje też kwestię zabezpieczenia środków klientów: mają być one oddzielone od środków własnych KIP (art. 78 ust. 1 pkt 1 ustawy o UP), nie podlegają egzekucji w razie problemów z wypłacalnością KIP (art. 80 ust. 1 ustawy o UP) oraz są wyłączone z masy upadłości KIP (art. 80 ust. 2 ustawy o UP). Zgodnie z prawem kantory internetowe, które chcą świadczyć usługę przelewu, muszą mieć status krajowej instytucji płatniczej.

**Na co powinni zwracać uwagę klienci wybierając kantor internetowy, aby zapewnić sobie maksimum bezpieczeństwa?**

Piotr Konarski: Poza statusem KIP ważna jest też struktura właścicielska – należy mieć świadomość, na jakie konto przesyłamy pieniądze do kantoru. Czy jest to konto osoby

prywatnej, która go prowadzi, czy konto firmy? Jeśli firmy, to warto spojrzeć na jej sytuację finansową, np. sprawozdania finansowe. Dobrze, jeśli stoi za nią stabilny właściciel – na przykład właścicielem Raiffeisen Solutions, spółki prowadzącej kantor internetowy Rkantor.com, jest Raiffeisen Polbank. Ważne są też zabezpieczenia informatyczne – m.in. połączenie z serwisem szyfrowane za pomocą najnowocześniejszego klucza TLS. W Rkantor.com stosujemy też potwierdzenia SMS przelewów (zgodnie ze standardami bankowymi) oraz danych wprowadzonych podczas rejestracji. Nasi klienci chronieni są już na etapie procesu rejestracji – aby korzystać z serwisu należy zlecić przelew na dowolną kwotę na konto w kantorze. Pozwala to na weryfikację danych wprowadzonych podczas rejestracji z danymi z przelewu. Jeśli klient nie chce zlecać przelewu, może zgłosić się do wybranego oddziału Raiffeisen Polbank z dokumentem tożsamości. Dzięki temu może mieć pewność, że nikt nie będzie zlecał transakcji w jego imieniu.

**Jak oceniacie Państwo rynek kantorów internetowych – czy w obecnej sytuacji ma on jeszcze potencjał do rozwoju?**

Tomasz Orczykowski: Rynek kantorów internetowych prężnie się rozwija – na przykładzie Rkantor.com możemy powiedzieć, że mamy coraz więcej klientów, którzy zlecają u nas transakcje na wysokie kwoty. Obserwujemy też silniejszą konkurencję, a na rynek kantorów internetowych śmiało wchodzi banki – one także dostrzegły tutaj potencjał do rozwoju. Nie ma zatem mowy o żadnym kurczeniu się rynku, a klienci mogą korzystać z coraz szerszej oferty – ważne, aby w swoich wyborach na pierwszym miejscu stawiali bezpieczeństwo.